

KRAKUS.

WTOREK 23 KWIETNIA 1822. *NUMER* 81.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1123 Bolesław Krzywousty dobywa szturmem Czerwonygród.

DO WOJCIECHA.

W DZIEŃ JMIENIN DZISIEJSZYCH.

Kiedy ci winszują wszyscy
Jmienin rocznicy;
Przyjaciele, krewni, bliscy,
Nawet urzędnicy;
Znać, że w śród inne zalety
Masz cnotę w zalecie;
Dziś tak szczęśliwych niestety,
Mało jest na świecie!

Prawdę — z kielichem goryczy
Nieraz świat napadnie;
Bo sam niepija słodyczy
Utajonych na dnie;
Lecz gdy ją tknie swemi groty,
Krótko się uśmiecha;
Jego udziałem zgryzoty,
Jej, sama pociecha.

Nią więc, iak żyjesz Wojciechu,
Tak żyj w dalsze lata;
Masz nagrodę w jej uśmiechu,
W szacunku u świata.
Każdy rad osiągnąć sławę
Scieszką jak najbliższą;
Ale tylko czyny prawe
Człowieka wywyższą!

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Towarzystwo Krakowskie Dobroczynności, Prezesowi swojemu JW. Stanisławowi Mieroszewskiemu Ordynatowi, i JW. Tekli z Hrabiów Wodzickich Małachowskiej Prezesce Dam, chcąc dać dowód nieograniczonej wdzięczności; wydało przez litografią ryciny, wyobrażające wizerunki obojga i te na korzyść ubogich skwapliwie są rozkupowane.

W. Humbert wezwany został na członka Komitetu zarządzającego budową pomnika Kościuszki i przez Senat Rządzący Rzeczypospolitej zatwierdzony. Nad planem mogiły o którym dawniej donieśliśmy, pracował z nim także wspólnie W. Sapalski Professor Matematyki wyższej w Uniwersytecie Jagiellońskim.)

Sławna śpiewaczka Pani Hesse, którą krytycy Niemieccy przekładają nad Panią Sessi ze względu na piękność, pełność, wdzięk i giętkość głosu, a niektórzy przyrównywają do Catalani; znajduje się w Krakowie i jutro daie *Wielki Koncert* na sali Knotza, o godzinie 12 w południe.

Wczoraj przyjeżdżał tędy na powrót z Wiednia, Hrabia Tatiszew nadzwyczajny pełnomocnik rossyjski, po którego poselstwie, ważnych zdarzeń na tę lub ową stronę, oczekiwać należy.

W Redakcyi Krakusa i Pszczółki znajduje się jeszcze pięć biletów na dzieło JW. Nakwaskiej Kasztelanowej: *Trois Nouvelles, publiées par une Polonaise*, przeznaczone na Pomnik Kościuszki. Spodziewać się wypada, że czułe Polki, które jeszcze takowych biletów nieposiadają, niedozwolą im zalegać dłużej. — Cel szanowny wspaniałomyślnej współrodaczki, aż nadto pięknie sam za sobą przemawia, aby miał potrzebować zachęty!....

Pan Skibiński, Dyrektor Teatru tutejszego, ulubiony artysta, z nagłego przeziębienia bardzo był zapadł na zdrowiu; przyjemno zatem będzie dowiedzieć się Publiczności, że już zupełnie wyszedł z niebezpieństwa i w krótce wystąpi znowu na scenę, a z powrotem jego zapowiedziana opera czarodziejska z pięciu nowemi dekoracyami pod napisem: *Zwierciadło Arkadyjskie.*

W ogrodzie niegdy Barscza, znajdują się szparagi do sprzedania na kopy. —

LISTY O TEATRZE.

List v. Przez cały wielki tydzień odpoczywała scena i Publiczność, po wysłuchaniu powtórnem *Pawła i Wirginii*... — Zawsze mile widziany *Odwet* Ludwika Dmuszewskiego z *Woltyżerem*, nagrodzili słotny dzień 8. Kwietnia; w pierwszej Pani Szymkajłowa, w drugiej Skibińska, ubawiły przyjemnie widzów. — Ulubiony *Tankred* po dwarazy w jednym tygodniu zno-

wu dany, miło sprawiał wieczory; a tak pomimo wyludniającego się nam Krakowa z przyjściem pory wiosiennej; widocznie mamy przekonanie: że teraźniejsza kompanija artystów mało zostawia do żądania; kiedy przeciwnie sama scena widocznie woła o całkowite odświeżenie, które przecież mamy nadzieję, że razem z wiosną nastąpi a swiętojańskie kontrakty wynagrodzą. — W szczególności wielu aktorom mielibyśmy do zarzucenia, że się rol dobrze nieuczą, dlatego w każdej niemal sztuce zachodzą rażące szczerby, których odtąd imiennie wyliczać nieomieszkamy tym bardziej: że ta wada jest połączona z takimi, co się przynajmniej tym przymiotem zasługiwać powinni. Ten raz na przestrodze list nasz niech się zakończy..... *K. W. S. B.*

UWIADOMIENIE.

Dobra składające się z dwóch wsi, morgów przeszło tysiąc miary chełmskiej obejmujące, w gruntach po większej części pszennych; z pałacem, officynami i budowlami folwarcznemi obszernemi, karczmą przy trakcie i młynami wodnemi dwoma, czterdzieści siedm osiadłości liczące, w województwie krakowskiem między miastami Buskiem, Stobnicą i Wiślicą; o mil dwie od Wisły położone; są do sprzedania z wolnej ręki lub zamiany na inne dobra w okręgu RPltej Krakowskiej, lub w Galicyi cyrkule Wadowickim będące. Nabywca znajdzie oraz i tę dogodność, że znaczna część summy ugodzonej, mogłaby pozostać przy dobrach. Ktoby sobie życzył zupełniejszą w tej mierze powziąść wiadomość, zechce się udać do mięszkającego w Krakowie w pałacu Hr: Hr: Wielopolskich, przy klasztorze XX. Franciszkanów, JP. Hałatkiewicza. Dan w Krakowie dnia 4. Lutego 1822.